Pikers, Zepsuci

Ona chciała księcia w pusi,
No i trochę mięsa w buzi
Ale pewnie nie zasłuży,
Może dostać z miejsca guzik
Jako ojciec takiej suki, bym nie puścił między ludzi
Mówią o niej w miejskiej dżungli, czyli dobrze wiem co lubi
ttu nie dali jej wyboru
dali jej od serca fugi
ona się nie lękała ludzi
lubi nowe znajomości
godzinowy łeb już gości
no bo jej wykręcił proszki
ona gada o miłości, kiedy on se kręci szlugi
ona zepsuta jak spleśniały wikt
podbija, mówi ze zrobiłem hit
mówi ze tak dobrze wchodzę se w bit
kur* naprawdę, ze wchodzę jak nikt
może zawróci, nie wiem dostanie nic
znam takie dupy, ciska mi kit
jebie ci z japy wiec możesz już isc
nie mam szcunku dla szmaty, idź
w drodze po pliki spotykam suki
robeienie kwity, ie widze sztuki
ludzie do szpiku zepsuci
raczej karma im nie zwróci
nie znam celu od paru tygoni
kiedy se pod scena nucisz
widzę ze nic nie kojarzysz z tekstów
jeszcze będziesz się tu ze mną kłócić

trzeba zwrócić, od nowa zrobi
bo to co było, nie wszyscy odeszli
któryś zamulił, dajcie mu koki
wpadł na bloki i wszyscy obecni
zawsze w klimacie te akcje społecznym
mam swoje rzeczy, nie paczki koleżki
zwykłe chłopaki a nie jakieś tam dętki
jak to te suki tu nie maja chętki?
możesz się zgubić gdy żyjesz jak my
ale przynajmniej się czuje ze żyje
najlepszy towar ładuje na scenie
tylko [?] mi płynie w tej żyje
tylko tutaj się poczuje u siebie

ty swoja dzielnice zostawiłeś
ty masz prochy, ale ja mam siłę
ty nie wiesz co znaczy tu mieć siłę
ty masz od swojej wytworni doping
ja mam tylko taki jak te zwroty
nie mam peców, nie mam speców
nie mam bo nie ide drogą cioty
to jest dla tej sceny antybiotyk
hejty mam poniżej pasa
ej, twojej dupie mówie dotknij
dokładnie tam gdzie kutasa
nie zapytam: gdzie te raczki
hej zobacz teraz jak to lata
nie zapale z tobą bata
nie widziałem w tobie brata
jaka kur* wspólna płyta
o jakich zasadach gadasz
będę patrzył jak ty zdychasz

gdy byłeś młody nie miałeś problemów

ja nie miałem wile i nie wiedzieć czemu
dziś odpoczywam jak na jakimś Helu
już się nie wczuwam, nie zabieraj tlenu :))